

Prymat techniki nad moralnością?

Aspekty etyczno-prawne macierzyństwa zastępczego

Andrzej Kobyliński

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa, a.kobyliński@uksw.edu.pl

Streszczenie

Głównym celem tego artykułu jest analiza zjawiska macierzyństwa zastępczego w wymiarze globalnym oraz przedstawienie najważniejszych etycznych i prawnych aspektów tej procedury medycznej. W niektórych krajach można mówić o prawdziwej branży surogacji. Tylko w Indiach możemy znaleźć obecnie około 3000 klinik oferujących tę procedurę medyczną. W kontekście zastępczego macierzyństwa potrzebujemy przede wszystkim nowego humanizmu, nowej wrażliwości moralnej i odpowiednich przepisów prawnych. Konieczne jest stworzenie prawa międzynarodowego, które będzie traktować surogat jako formę nowoczesnego niewolnictwa, utowarowienia życia ludzkiego i łamania praw człowieka.

Słowa kluczowe

macierzyństwo zastępcze, handel ludźmi, małżeństwa homoseksualne, niewolnictwo kobiet, prawa człowieka, prostytutka prokreacyjna

1. Wprowadzenie

W grudniu 2015 r. Parlament Europejski przyjął doroczny raport, dotyczący przestrzegania praw człowieka i demokracji w świecie w 2014 r. oraz polityki Unii Europejskiej w tej dziedzinie. W tym ważnym dokumencie została zdecydowanie potępiona praktyka macierzyństwa zastępczego. W opinii parlamentarzystów głosujących za przyjęciem tego raportu, macierzyństwo zastępcze podważa ludzką godność kobiety, skoro jej ciało i funkcje rozrodcze mogą być używane jako towar, stając się przedmiotem transakcji handlowych. Parlament Europejski stwierdził, że praktyka wynajmowania

matek zastępczych, która pociąga za sobą wykorzystywanie w celu reprodukcyjnym ludzkiego ciała – z powodów finansowych lub dla innego zysku, szczególnie w przypadku ubogich kobiet w takich krajach jak Indie, Filipiny, Tajlandia czy Ukraina – powinna być zakazana i traktowana jako pilna sprawa w ochronie praw człowieka.

Macierzyństwo zastępcze (ang. *surrogate motherhood*; niem. *Leihmutterchaft*; wł. *maternità surrogata*) – nazywane potocznie w wielu krajach wynajmowaniem ciąży, łona, macicy lub brzucha kobiety – polega na donoszeniu ciąży przez kobietę dla innych osób, które zamówiły tę „usługę medyczną

lub prokreacyjną”, z zamiarem przekazania im dziecka zaraz po porodzie. Najczęstszą przyczyną korzystania z tej procedury jest bezpłodność par heteroseksualnych lub pragnienie posiadania dziecka przez tzw. małżeństwa gejoskie. Gdy chodzi natomiast o motywacje surogatek czyli matek zastępczych, to najczęściej tego rodzaju decyzje mają charakter ekonomiczny, ale mogą też być sporadyczne sytuacje, w których chodzi o filantropię czy chęć bezinteresownej pomocy swoim bliskim i znajomym.

Obecnie procedura medyczna macierzyństwa zastępczego jest zgodna z obowiązującym prawem w kilkudziesięciu krajach świata. Z jednej strony, pojawiają się coraz częściej różne głosy, żeby wprowadzić ogólnoświatowy zakaz tego rodzaju praktyki medycznej, z drugiej – macierzyństwo zastępcze stało się dobrze zorganizowaną działalnością biznesową w wymiarze globalnym. W 2014 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął rezolucję, która zobowiązała Francję do zarejestrowania w Urzędach Stanu Cywilnego dzieci urodzonych za granicą przy wykorzystaniu procedury macierzyństwa zastępczego. W maju 2016 r. do państw akceptujących legalność tej praktyki medycznej dołączyła Portugalia. Parlament tego kraju przyjął ustawę dotyczącą tzw. wynajmu brzucha, która wprowadza instytucję surogatki do portugalskiego systemu prawnego.

Jak wygląda obecnie na świecie zjawisko wynajmowania matek zastępczych? W jakich krajach toczą się poważne dyskusje polityczne i światopoglądowe, które dotyczą regulacji prawnych procedury macierzyństwa zastępczego? Jaki wpływ na rozwój fenomenu wynajmowania kobiecego łona ma legalizacja związków homoseksualnych w wielu krajach świata? Jakie argumenty przemawiają za tym, żeby uznać wynajmowanie kobiecego łona za procedurę prokreacyjną moralnie niedopuszczalną? Głównym celem tego artykułu jest analiza fenomenu macierzyństwa zastępczego w wymiarze globalnym oraz ukazanie najważniejszych aspektów etycznych i prawnych tej procedury medycznej.

2. Globalny dramat moralny

W maju 2013 r. została opublikowana w Wielkiej Brytanii bardzo obszerna praca zbiorowa (588 stron) pt. *International Surrogacy Arrangements (Międzynarodowe regulacje macierzyństwa zastępczego)*. To ciekawe i ważne opracowanie ukazało się pod redakcją naukowców z University of Aberdeen w Szkocji (por. Beaumont, Trimmings 2013). Książka analizuje problem macierzyństwa zastępczego w wymiarze globalnym. Opracowanie składa się z trzech części. Część pierwsza zawiera raporty narodowe, dotyczące regulacji prawnych wynajmowania kobiecego łona w kilkudziesięciu krajach świata (Argentyna, Australia, Belgia, Brazylia, Chiny, Czechy, Francja, Grecja, Gwatemala, Hiszpania, Holandia, Indie, Irlandia, Izrael, Meksyk, Niemcy, Nowa Zelandia, Republika Południowej Afryki, Rosja, Stany Zjednoczone, Ukraina, Wielka Brytania, Wenezuela i Węgry). Część druga dotyczy analizy fenomenu światowego macierzyństwa zastępczego z perspektywy praw człowieka. Część trzecia zawiera propozycje dotyczące regulacji modelowych tego problemu na poziomie narodowym i międzynarodowym. Naukowcy z Aberdeen podkreślają, że obecnie mamy na świecie wielką różnorodność regulacji prawnych dotyczących wynajmowania kobiecego łona, co prowadzi do niezgodności i niespójności rozwiązań legislacyjnych obowiązujących w różnych krajach świata.

W ostatnich latach przygotowano wiele opracowań naukowych, które zwracają uwagę na niewolnictwo macierzyństwa zastępczego w wymiarze globalnym (por. Web-01). Mekką wynajmowania ciąży są Indie. Na przykładzie tego kraju widać bardzo wyraźnie skalę wielkiego dramatu moralnego, z którym mamy obecnie do czynienia. W Indiach funkcjonuje obecnie 3 tys. klinik oferujących macierzyństwo zastępcze. Najczęściej biedne kobiety indyjskie „sprzedają swoje usługi prokreacyjne” bogatym ludziom z krajów zachodnich.

W Indiach praktyka wynajmowania ciąży jest zgodna z obowiązującym prawem od 2002 r. Legalność tej procedury została

potwierdzona w 2008 r. wyrokiem Sądu Najwyższego. W przypadku tego państwa można mówić o prawdziwym przemyśle wynajmowania kobiecego łona, którego roczne obroty sięgają dwóch miliardów euro. „Zamówienie dziecka” w indyjskich klinikach oferujących wynajmowanie ciąży kosztuje 20-22 tys. euro. Wprowadzone cenniki są niezgodne z prawem obowiązującym w tym kraju od 2002 r., które dopuszcza jedynie możliwość macierzyństwa altruistycznego między krewnymi, ale w praktyce przepis ten jest powszechnie łamany. Matka surogatka otrzymuje w Indiach 900 euro przy podpisaniu umowy, 35 euro za każdy dzień ciąży i 3,5 tys. euro po urodzeniu dziecka i przekazaniu go osobom, które je „zamówiły”. To jedna dziesiąta tego, co otrzymuje w podobnej sytuacji matka zastępcza w USA (por. Vecchia 2016).

Z jednej strony, władze rządowe Indii prowadzą od pewnego czasu politykę częściowo nacjonalistyczną, podkreślają rolę hinduizmu w życiu społecznym i politycznym, zwracają uwagę na godność członków wszystkich kast, plemion i grup społecznych, z drugiej – akceptują procedurę macierzyństwa zastępczego. W 2015 r. rozpoczęła się w Indiach dyskusja parlamentarna nad projektem ustawy, która wprowadziłaby zakaz tej procedury medycznej dla par zagranicznych, zachowując taką możliwość dla bezpłodnych par indyjskich, których liczbę szacuje się obecnie na kilkanaście milionów.

„W ostatnich latach nastąpił ogromny wzrost liczby klinik specjalizujących się w stosowaniu macierzyństwa zastępczego, które stało się biznesem nie tylko imponującym wielkością, ale także bez żadnych reguł – stwierdził ostatnio Soumya Swaminathan, dyrektor Indyjskiej Rady Badań Naukowych. Zakaz dla par zagranicznych odpowiada na powszechne zatroskanie związane z wykorzystywaniem kobiet. W rzeczywistości wiele raportów informowało o tym, jak kobiety były faktycznie więzione w schroniskach należących do klinik i wykorzystywane bez żadnej gwarancji dla ich zdrowia i dobrostanu” (Vecchia 2016).

Niezwykle przejmujące opracowanie tej problematyki zostało przygotowane w ostatnim czasie przez Centrum Badań Społecznych (*Centre for Social Research*) z siedzibą w New Delhi. Centrum jest organizacją pozarządową, która powstała w 1983 r. Głównym celem tej organizacji jest wspieranie kobiet i dziewcząt w Indiach, ochrona ich praw oraz diagnoza różnego rodzaju problemów społecznych z „perspektywy płciowej” (*gender perspective*). W 2013 r. ukazał się raport tego Centrum pt. *Surrogate Motherhood – Ethical or Commercial (Macierzyństwo zastępcze – etyczne czy komercyjne)*. Co wynika z tego dokumentu? Raport uwzględnia małą próbę badawczą – 100 matek zastępczych, 50 rodziców korzystających z tej procedury. Wnioski płynące z dokumentu zwracają uwagę na najważniejsze problemy związane z wynajmowaniem kobiecego łona (por. Web-02).

Badanie pokazało, że wolność matek zastępczych w Indiach jest zwykłą iluzją. Kontrakty zawierane między surogatami a rodzicami „zamawiającymi” ciążę dyskryminują te pierwsze, wykorzystując ich ubóstwo materialne i niską pozycję społeczną. Matki zastępcze są narażone na kaprysy ze strony tych, którzy na mocy kontraktu stają się dosłownie właścicielami ich macicy. Jeśli badania prenatalne wskazują na „nieodpowiednią” płeć dziecka albo jakąś formę niepełnosprawności, matki zastępcze są zmuszane do aborcji. Nie brakuje również przypadków, w których kobiety nie posiadają kopii kontraktu, nie mają odpowiedniej wiedzy prawniczej i nie znają zawartych w kontrakcie różnego rodzaju klauzul czy zapisów szczegółowych, które są niekorzystne dla matek zastępczych.

Raport zwraca uwagę na ograniczone informacje medyczne, udzielane przez kliniki macierzyństwa zastępczego, dotyczące zdrowia surogatek i ewentualnych zagrożeń związanych ze stosowaniem procedury wynajmu kobiecego łona. W trakcie ciąży kobiety mieszkają w specjalnych mieszkaniach w pobliżu klinik. Najczęściej pieniądze za wykonaną „usługę” nie są przekazywane

zainteresowanym kobietom, ale bezpośrednio ich mężom. Połowa badanych surogatek przyznała, że w ich przypadku decydującym czynnikiem, który przesądził o poddaniu się tej procedurze medycznej, było ubóstwo materialne i konieczność zabezpieczenia podstawowych środków do życia dla swoich bliskich. Raport Centrum Badań Społecznych z New Delhi wyraźnie stwierdza, że macierzyństwo zastępcze stanowi nową formę niewolnictwa i narusza ludzką godność.

3. Macierzyństwo zastępcze i tzw. małżeństwa homoseksualne

Jedną z poważnych konsekwencji legalizacji związków homoseksualnych w wielu krajach świata jest coraz większe „zapotrzebowanie” na macierzyństwo zastępcze. W spektakularny sposób, nagłośniony przez media na całym świecie, pokazała ten problem w ostatnich latach historia brytyjskiego piosenkarza i kompozytora Eltona Johna i jego kanadyjskiego „męża” Davida Furnisha. Ich dwóch synów, Zachary i Elijah, przyszło na świat przy zastosowaniu procedury macierzyństwa zastępczego.

Obecnie coraz częściej powstają tzw. rodziny homorodzicielskie (*famiglie omogenitoriali*), w których dziecko nie ma już matki i ojca, ale pozostaje pod opieką rodzicielską dwóch mężczyzn lub dwóch kobiet. Czasami takie rodziny adoptują dzieci, ale coraz częściej macierzyństwo zastępcze staje się formą posiadania potomstwa w związkach homoseksualnych. Najnowsze, obszerne opracowanie (ok. 400 stron) na ten temat ukazało się w maju 2016 r. w Australii (por. Murphy 2016). Dean A. Murphy z *Curtin University* w Sydney, autor tego ciekawego studium, poddał analizie fenomen rodzicielstwa i życia rodzinnego wśród mężczyzn homoseksualnych w Australii oraz w USA, których potomstwo przyszło na świat dzięki wykorzystaniu procedury macierzyństwa zastępczego.

W tym kontekście znany włoski socjolog Massimo Introvigne zwraca uwagę na niebezpieczne zjawisko, z którym mamy

obecnie do czynienia na całym świecie. Jego zdaniem, można wyróżnić cztery etapy w procesie rozwoju społecznej akceptacji tzw. małżeństw gejowskich. Po pierwsze, w różnych krajach świata wprowadza się na początku ustawy dotyczące homofobii, które *de facto* promują zachowania i kulturę homoseksualną, przygotowując grunt pod legalizację związków jedнопłciowych. Po drugie, doprowadza się następnie do prawnego usankcjonowania związków cywilnych różnego rodzaju, w tym związków osób tej samej płci. Po trzecie, na dalszym etapie związki homoseksualne nazywa się oficjalnie jedną z form małżeństwa. Po czwarte, skoro małżeństwo gejowskie jest traktowane w sensie prawnym jak każde inne małżeństwo, to stopniowo uzyskuje ono także prawo do adopcji dzieci. „Te cztery etapy – ustawy dotyczące homofobii, związki cywilne, zmiana nazwy związków cywilnych na małżeństwo, adopcja – są obecnie częścią «ścieżki wojennej» przetestowanej przez aktywistów homoseksualnych w różnych krajach na wszystkich kontynentach, która funkcjonuje z precyzją szwajcarskiego zegarka” (Web-10).

Czy to już koniec tego procesu? Oczywiście nie. Massimo Introvigne stwierdza, że piątym etapem tego globalnego procesu rozwoju kultury homoseksualnej i tzw. małżeństw gejowskich jest legalizacja macierzyństwa zastępczego, ponieważ tylko w ten sposób możemy zagwarantować parom homoseksualnym posiadanie dzieci. We Francji w 2013 r. kilku ministrów ówczesnego rządu Jeana Marca Ayraulta publicznie domagało się legalizacji macierzyństwa zastępczego w kraju nad Sekwaną, żeby wyjść naprzeciw oczekiwaniom par homoseksualnych.

Problem wykorzystywania macierzyństwa zastępczego przez tzw. małżeństwa gejowskie jest obecnie przedmiotem ożywionej dyskusji m.in. we Włoszech. W pierwszej połowie 2016 r. władze w Rzymie dokonały legalizacji związków jedнопłciowych: 26 lutego odpowiednią ustawę (*Regolamentazione delle unioni civili tra persone dello stesso sesso e disciplina delle convivenze*)

przyjął włoski Senat, 11 maja nowe prawo zostało przegłosowane przez włoski odpowiednik naszego Sejmu (*Camera dei Deputati*), natomiast 20 maja ustawę podpisał prezydent Republiki Włoskiej Sergio Mattarella.

Od kilku lat opinia publiczna w kraju nad Tybrem komentuje informacje dotyczące jednego z najbardziej znanych włoskich polityków, który „poślubił” partnera tej samej płci. Tym politykiem jest Nichi Vendola – były gubernator regionu Apulia, jeden z liderów lewicowo-liberalnej formacji politycznej Partia Demokratyczna (*Partito Democratico*). W lutym 2016 r. Nichi Vendola i jego partner Eddy Testa zostali rodzicami prawnymi małego Tobiasza Antoniego, który narodził się w Kalifornii w Stanach Zjednoczonych dzięki wykorzystaniu procedury macierzyństwa zastępczego, przy bezpośrednim zaangażowaniu trzech osób. Ojcem biologicznym dziecka jest Eddy Testa, obywatel Kanady mieszkający we Włoszech, który przekazał własne komórki rozrodcze. Od kobiety w USA zakupiono komórki jajowe, natomiast z surogatką podpisano umowę dotyczącą donoszenia ciąży (por. Web-07).

Nichi Vendola i Eddy Testa skorzystali z pośrednictwa amerykańskiej agencji Extraordinary Conceptions z siedzibą w San Diego w Kalifornii, która gwarantuje wszystkie możliwe „usługi” w zakresie macierzyństwa zastępczego rodzinom i związkom partnerskim wszystkich możliwych orientacji seksualnych: od wyboru preferowanych cech surogatki po zakup odpowiedniego rodzaju komórek rozrodczych (por. Web-06). Cała procedura kosztuje w tej agencji ok. 130 tys. euro, z czego ok. 35 tys. euro otrzymuje bezpośrednio matka zastępcza. Firma Extraordinary Conceptions jest na tyle „poważna”, że – jak dla każdej umowy zakupu – przewiduje nawet gwarancję na ewentualne „wady produkcyjne” dziecka. Jeśli na etapie prenatalnym pojawią się jakieś formy niepełnosprawności dziecka, to umowa przewiduje możliwość jego uśmiercenia.

Ocena moralna narodzin małego Tobiasza Antoniego podzieliła bardzo głęboko

włoską opinię publiczną. W obronie prawa par homoseksualnych do macierzyństwa zastępczego bardzo zdecydowanie stanął m.in. prof. Umberto Veronesi – znany na świecie włoski lekarz onkolog, polityk, dyrektor naukowy Europejskiego Instytutu Onkologicznego (*Istituto Europeo di Oncologia*) w Mediolanie. Jesienią 2000 r., jako ówczesny minister zdrowia w centrolewicowym rządzie Giuliana Amato, doprowadził do wprowadzenia na rynek włoski pigułki wczesnoporonnej „dzień później” o nazwie Norlevo. W swoich dwóch krótkich oświadczeniach w listopadzie 2000 r. przedstawił opinii publicznej argumenty, które przemawiały za podjęciem takiej decyzji. Natomiast w styczniu 2016 r. Komitet Etyczny Fundacji Umberta Veronesiego wyraził swoją pozytywną opinię na temat macierzyństwa zastępczego dla par homoseksualnych. Zdaniem Komitetu, tego rodzaju procedura prokreacyjna jest przejawem międzyludzkiej solidarności i uwzględnia zmiany, jakie dokonały się w ostatnich latach w życiu społecznym oraz w świecie nauki, techniki i technologii.

Umberto Veronesi twierdzi, że macierzyństwo zastępcze można interpretować w kategoriach daru. Jeśli mogę podarować własną nerkę, żeby uratować komuś życie, to dlaczego nie wolno „wypożyczyć” macicy, żeby urodziło się nowe życie ludzkie? Fundacja Umberta Veronesiego wydaje własne pismo „The Future of Science and Ethics”, w którym są poddawane analizie interdyscyplinarnej współczesne wyzwania bioetyczne i biotechnologiczne. Veronesi twierdzi, że wynajmowanie kobiecego łona jest formą daru i przejawem ludzkiej miłości. Kobieta ofiaruje własne macierzyństwo innej osobie, która z różnych racji nie może go posiadać. Zdaniem Veronesiego, surogatka i kobieta przekazująca komórki jajowe są dawczyniami – jak inni dawcy organów. Znany włoski onkolog przekonuje, że macierzyństwo zastępcze jest rzeczą szlachetną, ponieważ przyjście na świat nowego człowieka jest zawsze wydarzeniem pozytywnym. Od wielu stuleci nauka przygotowuje grunt dla

nowych form życia ludzi – rzeczy niemożliwe czyni możliwymi. Veronesi twierdzi, że tak właśnie stało się z macierzyństwem zastępczym. Od interpretacji moralnej danego społeczeństwa czy wspólnoty międzynarodowej zależy akceptacja prawna tego rodzaju procedury medycznej.

W obronie Vendoli, Testy i ich synka Tobiasza Antoniego stanęła m.in. znana dziennikarka telewizyjna Giulia Innocenzi, od lat związana z włoskimi partiami politycznymi o charakterze radykalno-lewicowym oraz z organizacjami środowisk LGBTQ. W wywiadzie dla dziennika „La Repubblica” Innocenzi nazwała decyzję Vendoli i Testy „wyborem z miłości”. Co więcej, stwierdziła publicznie, że sama podjęłaby się realizacji macierzyństwa zastępczego, gdyby taka forma okazała się konieczna dla jej siostry, przyjaciółki czy przyjaciela. Jej zdaniem, macierzyństwo zastępcze nie jest przejawem urynkowania i uprzedmiotowienia ciała ludzkiego, ale przeciwnie – stanowi wielki gest miłości. W marcu 2016 r. podobną opinię wyraziła Susanna Camusso, sekretarz generalny jednej z najsilniejszych central związkowych – *Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (Confederazione Generale Italiana del Lavoro – CGIL)*. Camusso nie wykluczyła, że sama mogłaby stać się surogatką dla osób, które potrzebowałyby takiej pomocy.

4. Feminizm i rewolucja seksualna

W lutym 2015 r. w siedzibie parlamentu francuskiego miało miejsce wyjątkowe spotkanie przedstawicieli wielu różnych środowisk feministycznych z całego świata. Celem konferencji była dyskusja nad koniecznością wprowadzenia ogólnoswiatowego zakazu macierzyństwa zastępczego. W dokumencie końcowym, przyjętym podczas spotkania w Paryżu, uznano macierzyństwo zastępcze za jedną z form globalizacji rynku ludzkich ciał. Kontrakty zawierane w ramach tej procedury medycznej pozbawiają kobiety zdrowia i godności osobowej. Dziecko staje się produktem o określonej wartości wymiennej, co prowadzi do zatarcia granicy między

osobą i rzeczą. Wyrażono także sprzeciw wobec wszelkich form legalizacji tej praktyki w wielu krajach świata. Zgłoszono postulat przyjęcia międzynarodowej konwencji zakazującej macierzyństwa zastępczego.

Kwestia wynajmowania ciąży prowadzi ostatnio do głębokich podziałów w środowisku feministycznym. Zdecydowaną przeciwniczką tej procedury medycznej jest Sylviane Agacinski, znana francuska filozofka i psychoanalityczka. Z kolei we Włoszech opowiada się za taką praktyką znana przedstawicielka życia politycznego Monica Cirinnà czy ceniona pisarka Dacia Maraini. Rozwiązanie pośrednie proponują socjolożka Chiara Saraceno i ekonomistka Daniela Del Boca, które, z jednej strony, potępiają płatne formy macierzyństwa, z drugiej – akceptują taką praktykę, jeśli jest to przejawem solidarności, pomocy czy daru i nie łączy się z transakcją finansową.

Włoski dziennikarz Tommaso Scandroglio, specjalizujący się w problematyce bioetycznej, zwraca uwagę na wewnętrzną niespójność a nawet sprzeczność poglądów prezentowanych przez środowiska feministyczne i wielu przedstawicieli świata lewicowo-liberalnego (por. Web-04). Zasada autodeterminacji kobiety była naczelną zasadą rewolucji seksualnej 1968 r. i promocji tzw. prawa do aborcji. Tommaso Scandroglio podkreśla, że środowiska feministyczne chcą dzisiaj chronić godność kobiety, ale jednocześnie akceptują aborcję chirurgiczną i farmakologiczną. Jeśli macierzyństwo zastępcze jest przejawem utowarowienia życia i ciała ludzkiego, to czy nie są jeszcze większym urzeczowieniem naszego życia i ciała różne formy aborcji? Jeśli akceptuje się sprzedaż komórek rozrodczych, to dlaczego zakazywać sprzedaży tak „szlachetnej usługi”, jaką jest ciąża i macierzyństwo? Dlaczego zakazać macierzyństwa, jeśli prawo zezwala na sztuczne zapłodnienie? Dlaczego negować dziecko tym parom, w których kobieta nie może donosić ciąży? To byłaby dyskryminacja. Dlaczego akceptować zapłodnienie zewnętrzne kobiety, która w ten sposób będzie mieć dziecko, negując jednocześnie

możliwość „cięży zewnętrznej” (*gestazione esterna*) tej samej kobiecie?

5. Trudne kompromisy bioetyczne

18 marca 2016 r. została oficjalnie zgłoszona we włoskim odpowiedniku naszego Sejmu (*Camera dei Deputati*) inicjatywa ustawodawcza zaostrzająca obecny zakaz stosowania macierzyństwa zastępczego w kraju nad Tybrem. Nowe prawo okazuje się konieczne, ponieważ obecny zakaz stosowania tego rodzaju procedur medycznych jest bardzo często nieskuteczny. Prezentacji projektu ustawy, przygotowanego przez Obóz Ludowy (*Area Popolare*), dokonał Minister Spraw Wewnętrznych Angelino Alfano wraz z Ministrem Zdrowia Beatrice Lorenzin. Tych dwoje polityków centroprawicowych należy do Obozu Ludowego – to nowa formacja polityczna we Włoszech, która powstała w 2015 r. jako stowarzyszenie kilku małych ugrupowań politycznych, odwołujących się do wartości chadeckich dawnej partii Chrześcijańska Demokracja (*Democrazia Cristiana*).

Obecnie Obóz Ludowy tworzy koalicję wspierającą rząd Mattea Renziego, zdominowany przez polityków centrolewicowych z Partii Demokratycznej (*Partito Democratico*). Projekt ustawy dotyczący macierzyństwa zastępczego jest ważną częścią szerszego paktu politycznego, zawartego między różnymi frakcjami światopoglądowymi koalicji rządzącej w trudnych kwestiach etycznych i bioetycznych (legalizacja tzw. związków nieformalnych, status związków homoseksualnych, adopcja dzieci przez pary homoseksualne itp.).

Dzisiejsza sytuacja we Włoszech pokazuje bardzo wyraźnie, jak trudno osiągnąć kompromis polityczny w sprawach bioetycznych. Działacze Obozu Ludowego przekonują, że obecny rząd Mattea Renziego nie jest rządem politycznym, tzn. nie został powołany przez obóz polityczny, który wygrał wybory parlamentarne, ale jest rządem rekonstrukcji, wspieranym także przez część sił centroprawicowych, które określają siebie jako „odpowiedzialną centroprawicę” (*centrodestra*

responsabile). Obóz Ludowy – dla realizacji konkretnych celów, także o charakterze bioetycznym – tworzy koalicję rządową z lewicową Partią Demokratyczną, pozostając jednocześnie w ostrym sporze politycznym z tym ugrupowaniem na poziomie wyborów samorządowych, które miały miejsce 31 maja 2015 r.

Co stanowi największą nowość tego projektu? Jest nią niewątpliwie karalność macierzyństwa zastępczego dla obywateli włoskich nie tylko we Włoszech, ale także na terenie innych państw, w których taka procedura medyczna jest zgodna z obowiązującym prawem. „Tekst – stwierdza Angelo Picariello – zakazuje macierzyństwa zastępczego jako handlu komórkami i tkankami pochodzenia ludzkiego oraz przewiduje karę więzienia od jednego roku do trzech lat dla tych, którzy «organizują i reklamują» tego rodzaju działalność. Jeszcze ostrzejsze kary, od dwóch do pięciu lat więzienia, są przewidziane dla tych, którzy – także poza granicami Włoch – «organizują, reklamują, stosują lub wykorzystują» macierzyństwo zastępcze. Największe kary, od dwóch do ośmiu lat więzienia, zostały określone dla tych, którzy organizują tego rodzaju handel w celach komercyjnych. Projekt ustawy zawiera także zakaz adopcji dzieci dla osób, które dopuściły się tego rodzaju przestępstw” (Picariello 2016a).

18 marca 2016 r. wypowiedział się we Włoszech w sprawie macierzyństwa zastępczego Narodowy Komitet Bioetyczny (*Comitato nazionale di bioetica*), który jest organem doradczym rządu. Dokument przyjęty na posiedzeniu plenarnym rozróżnia dwa rodzaje macierzyństwa zastępczego: wynajem macicy (*affitto di utero*) i dar łona (*dono del grembo*). Komitet podtrzymał swój wcześniejszy sprzeciw, gdy chodzi o bardzo różne formy współczesnego utowarowienia ludzkiego ciała: od prostytucji po handel ludzkimi organami (por. Web-11). Dokument stwierdza, że macierzyństwo zastępcze jest „kontraktem szkodzącym godności kobiety i jej dziecka” (*la maternità surrogata è un contratto lesivo della dignità della donna e del figlio*),

Członkowie Komitetu uznali, że wykorzystywanie ciała kobiety w ramach jej możliwości reprodukcyjnych – przy jakiegokolwiek formie odpłatności, jawnej bądź ukrytej – pozostaje w oczywistej sprzeczności z podstawowymi zasadami bioetycznymi. Macierzyństwo zastępcze jest kontraktem naruszającym godność kobiety i dziecka poddanego jak przedmiot aktowi cesji, który dotyczy zazwyczaj wiarygodności lub nieruchomości.

Narodowy Komitet Bioetyczny nie wypowiedział się natomiast w sprawie macierzyństwa zastępczego, któremu nie towarzyszą motywacje o charakterze finansowym. W wydanym oświadczeniu Komitet przywołał także swoje wcześniejsze dokumenty, które wyrażały sprzeciw wobec różnych prób traktowania ciała ludzkiego jako towaru podlegającego sprzedaży: stanowisko z czerwca 2004 r. w sprawie handlu ludzkimi organami do przeszczepu; stanowiska z lipca 2007 r. dotyczące handlu żeńskimi komórkami rozrodczymi; opinia z maja 2013 r. w sprawie nielegalnego handlu ludzkimi organami (por. Picariello 2016b).

21 marca 2016 r. we Włoszech został opublikowany bezprecedensowy wyrok w sprawie adopcji, który został ogłoszony 31 grudnia 2015 r. Została w ten sposób zalegalizowana adopcja dziecka partnera tej samej płci urodzonego za granicą przez matkę zastępczą. Chodzi w tym przypadku o dwóch rzymskich przedsiębiorców, żyjących ze sobą od 12 lat w cywilnym związku homoseksualnym zawartym w Kanadzie, którzy w czerwcu 2015 r. złożyli odpowiednie pismo procesowe w Sądzie dla Nieletnich (*Trybunale dei minori*) w Rzymie. Ich wniosek dotyczył adopcji małego chłopca, którego wychowują razem od 5 lat. Chłopiec urodził się w 2011 r. „na zamówienie” przy wykorzystaniu macierzyństwa zastępczego w Kanadzie, gdzie taka procedura medyczna jest zgodna z obowiązującym prawem. Wyrok jest ostateczny, ponieważ prokuratura nie złożyła apelacji.

W rozpatrywanej sprawie „sędzia uznał, że *stepchild* – adopcja ze strony partnera ojca

biologicznego – jest w interesie dziecka, zaliczając ją do «przypadków szczególnych» przewidzianych w art. 44 ustawy nr 184 z 1983 r. o adopcji, omijając zakaz macierzyństwa zastępczego zapisany w ustawie nr 40 o sztucznym zapłodnieniu. Już w dwóch wcześniejszych przypadkach Sąd dla Nieletnich w Rzymie przyznał prawo do adopcji parze kobiet. Obydwa wyroki zostały jednak zaskarżone: pierwszy, z lipca 2014 r., czeka na decyzję Sądu Kasacyjnego, natomiast dla drugiego, z października 2015 r., jest przewidziana druga instancja w kwietniu 2016 r.” (Picariello 2016c).

Kategoria adopcji specjalnej we włoskim systemie prawnym odnosi się do sytuacji, w których zakłada się, że nie można ustalić tożsamości rodziców biologicznych dziecka oczekującego na adopcję. Natomiast w tym przypadku matka jest znana, co więcej, utrzymuje ciągłą relację ze swoim dzieckiem oraz z parą mężczyzn homoseksualnych, którzy stali się jego rodzicami prawnymi. Wyrok Sądu dla Nieletnich w Rzymie stanowi przejaw tzw. kreatywnej interpretacji (*interpretazione creativa*) obowiązujących norm prawnych.

6. Konieczność międzynarodowych regulacji prawnych

Dlaczego należy wyrazić negatywną ocenę moralną macierzyństwa zastępczego? W czym tkwi zło moralne „wynajmu ciąży” czy „wynajmu brzucha kobiety”? Jak osiągnąć w tej kwestii kompromis polityczny na poziomie międzynarodowym? Prof. Michele Paolini Paoletti z Uniwersytetu w Maceracie we Włoszech podkreśla, że brakuje dzisiaj w tej materii solidnej argumentacji o charakterze świeckim, racjonalnym i filozoficznym. Powoływanie się na pragnienia indywidualne, prawo do samostanowienia, miłości i darowania siebie niewiele znaczy i jest mało przekonujące.

Michele Paolini Paoletti rozróżnia dwie sytuacje: macierzyństwo zastępcze odpłatne i macierzyństwo zastępcze nieodpłatne, darowane. Odnośnie do pierwszej sytuacji, gdy coś kupujemy – jak wyjaśnił to ponad dwa

wieki temu Adam Smith, nie kupujemy po prostu dobra lub usługi danej osoby, ale kupujemy jej czas. „Jeśli kupuję zegarek, kupuję czas, jaki rzemieślnik poświęcił na wykonanie mojego zegarka – także czas, jaki był potrzebny na zdobycie umiejętności wytwarzania dobrych zegarków. Czas mierzy wartość danej rzeczy przed jej wartością rynkową. W czasach kapitalizmu finansowego zapomnieliśmy o tej banalnej prawdzie. W każdym razie nie wszystko może być wycenione w kategoriach czasu. Jeśli wartość relacji z drugą osobą polegałaby tylko na czasie spędzonym razem, to relacje krótkotrwałe miałyby z definicji mniejszą wartość. [...] Jeśli wartość życia dziecka byłaby określana w kategoriach czasu, to dziecko żyjące do 80 lat miałoby większą wartość niż dziecko, które umiera w młodym wieku. Są rzeczy, których wartości nie można określać w kategoriach czasowych. Istnieją rzeczy, które nie mają ceny” (Web-08).

Jeśli matka przekazuje swoje dziecko innej parze, która za nie płaci, nie ma takiej ceny, która mogłaby wyrazić wartość tego, co matka biologiczna traci bezpowrotnie – bez względu na to, czy ta matka zdaje sobie z tego sprawę czy też nie. Żadna miara czasu nie jest w stanie określić wartości utraconej. Są dobra, które nigdy nie mogą stać się towarem – nie dlatego, że większość parlamentarna w danym państwie nie ma takiej możliwości, żeby wprowadzić tego rodzaju zasady, ale są takie dobra, które obiektywnie, ze swej natury, nie mogą stać się towarem, nie mogą mieć ceny, nie mogą podlegać procesowi utowarowienia.

W drugim przypadku, gdy mamy do czynienia z surogatką, która nie działa z pobudek merkantylnych, ale filantropijnych, argumenty są inne. Czy nie jest to forma adopcji? Dlaczego nie traktować takiej postawy jako wielkiego gestu miłości i szczerzej pomocy bliźniemu, który jest w potrzebie? Adopcja jest instytucją, która w pierwszym rzędzie ma na uwadze dobro porzuconego dziecka, a nie pragnienia rodzicielskie osób ubiegających się o adopcję. Przy macierzyństwie zastępczym pragnienie pary

heteroseksualnej lub homoseksualnej, aby posiadać dziecko, jest decydujące. Dziecko i surogatka są środkami do zaspokojenia pragnienia posiadania własnego dziecka.

Mówiąc językiem Immanuela Kanta, stają się oni środkami do osiągnięcia celów innych ludzi. W perspektywie filozofa z Królewca, aby czyn posiadał wartość moralną, musi być wykonany z obowiązku. Istnieje imperatyw, który bezpośrednio nakazuje pewne zachowanie, nie zakładając jako warunku innego celu, który ma się przez to zachowanie uzyskać. Jest to imperatyw kategoryczny. Jedno z jego sformułowań brzmi następująco: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jak też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”.

Michele Paolini Paoletti twierdzi, że władze państwowe nie powinny zezwalać na praktyki, które prowadzą do uprzedmiotowienia ludzi. Natura surogatki i natura dziecka nie mogą być narzędziem zaspokojenia pragnień innych osób. Nie wolno zgodzić się na przedmiotowe traktowanie kobiety i degradację jej człowieczeństwa do roli inkubatora. Macierzyństwo zastępcze głęboko ogranicza „autonomię kobiety, co dokumentują klauzule zawarte w umowach wynajmu łona: od obowiązku zrzeczenia się prawa do zachowania jednego dziecka na wypadek urodzenia bliźniaków, przez wytyczne dotyczące stylu życia, odżywiania i pracy, po zobowiązanie do przerwania ciąży, gdyby w trakcie badań prenatalnych dziecko okazało się upośledzone” (Morcinek 2005: 270).

Prof. Adriano Pessina z Uniwersytetu Katolickiego w Mediolanie, członek Papieskiej Akademii Życia, zwraca uwagę na trudne do przyjęcia kupowanie egzystencji innych ludzi. Sugeruje, że należy iść za radą francuskiego myśliciela Henriego Bergsona: obudzić filozofa, który drzemie w każdym z nas, aby wziąć osobiście odpowiedzialność za wszystkie ciche barbarzyństwa technologiczne, które redukują człowieka do nowego produktu konsumpcji afektywnej. Pedagogika, socjologia, psychologia stwierdzają

wyraźnie, że figura ojca i matki są konieczne potrzebne do właściwego rozwoju psychofizycznego dziecka.

Niestety, dzisiaj coraz częściej neguje się normatywność natury ludzkiej. Bardzo często odwołanie się do natury człowieka w sensie metafizycznym przybiera formę bardzo subiektywnego usprawiedliwiania różnych dziwnych rzeczy i zachowań (por. Leone 2004: 1037-1038). Należy podkreślić, że praktyka macierzyństwa zastępczego występuje przeciw wielowiekowej kulturze humanistycznej naszej cywilizacji. Dziecko nie powinno być redukowane do roli środka zaspokajającego pragnienia innych ludzi. Wynajmowanie kobiecego łona należy uznać za „triumf emotywizmu indywidualistycznego, który konsekruje pragnienie jako źródło prawa i odwołuje się do indywidualnej negocjacji jako środka wymiany usług. To nie przypadek, że się ukrywa przemoc obecną w praktyce macierzyństwa zastępczego poprzez odwołanie się do formuły świadomej zgody między zleceniodawcami i kobietą w ciąży. W ten sposób dąży się do ukrycia logiki biznesowej, wprowadzając i zniekształcając kategorię daru i solidarności” (Web-09).

„Ponieważ macierzyństwo zastępcze – stwierdza Piotr Morciniec – traktowane jest jak umowa o dzieło, następuje degradacja dziecka do roli towaru, za który należy jest ekwiwalent materialny. Część prawników i etyków nazywa to działaniem handlem ludźmi, skoro «wydanie dziecka-towaru» dokonuje się po uiszczeniu zapłaty. Nie tylko z pozycji prawnych należy pytać o ważność i godziwość umowy, która ma za przedmiot innego człowieka; takie działanie nie daje się pogodzić z godnością osoby ludzkiej i z zakazem jej instrumentalizacji. Realne staje się a takim przypadku niebezpieczeństwo modyfikowania relacji międzyludzkich przez wprowadzenie w nie uwarunkowań ekonomicznych” (Morciniec 2005: 268-269).

Podobną formę argumentacji można znaleźć w dokumencie Kongregacji Nauki Wiary z 1987 r. *Donum vitae*, który stwierdza, że macierzyństwo zastępcze jest

niedopuszczalne moralnie „z tych samych racji, które przemawiają za odrzuceniem sztucznego zapłodnienia heterologicznego, ponieważ sprzeciwia się ono jedności małżeństwa i godności zrodzenia osoby ludzkiej. Macierzyństwo zastępcze posiada obiektywne braki w stosunku do obowiązków miłości macierzyńskiej, wierności małżeńskiej i odpowiedzialnego macierzyństwa. Obraża ono godność i prawo dziecka do poczęcia, do okresu ciąży i wychowania przez własnych rodziców oraz wprowadza, ze szkodą dla rodzin, podział między czynnikami fizycznymi, psychicznymi i moralnymi, które je konstytuują” (Kongregacja Nauki Wiary 1987: II, A3).

Co pewien czas dochodzi w niektórych krajach do głębokich podziałów opinii publicznej, gdy chodzi o przypadki zabierania dziecka matce zaraz po narodzinach, jeśli wcześniej była ona skazana za poważne przestępstwa dotyczące życia i zdrowia innych dzieci (por. Web-03). Chodzi o wyroki sądowe dotyczące pozbawienia praw rodzicielskich matek, które w drastyczny sposób zaniedbały swoje obowiązki wychowawcze. W takich sytuacjach matka zostaje uznana za „niegodną” bycia matką. Czy w tym przypadku są respektowane prawa dziecka do intymnego kontaktu ze swoją matką zaraz po narodzinach? Najwyższym dobrem powinno być dobro dziecka, które jest zupełnie niewinne i bezbronne. Dziecko ma prawo do matki, do jej miłości, która wyraża się w czułości, opiece, dotyku, poświęceniu i wychowaniu. Ten sam problem występuje w procedurze macierzyństwa zastępczego, gdy dziecko jest zabierane matce biologicznej zaraz po swoich narodzinach.

Jeśli zjawisko macierzyństwa zastępczego, budzące poważne zastrzeżenia natury moralnej, stało się wielkim wyzwaniem globalnym, to czymś koniecznym jest dzisiaj przyjęcie ogólnoświatowego zakazu stosowania tej procedury medycznej. Warto dodać, że przez wiele lat także dla mieszkańców Europy prawdziwą Mekką „turystyki prokreacyjnej” były Indie. Obecnie takim miejscem na naszym kontynencie stała się

Ukraina, która zezwala na korzystanie z macierzyństwa zastępczego jedynie bezpłodnym parom heteroseksualnym. Wiele par rodzicielskich z Włoch czy z Wielkiej Brytanii podpisuje odpowiednie kontrakty z klinikami na Ukrainie, aby „zakupić” dzieci, które rodzą się poprzez macierzyństwo zastępcze. W niektórych przypadkach – o czym szeroko informowały w ostatnim czasie media w kraju nad Tybrem – dochodzi do skandalu celowej lub przypadkowej zamiany dzieci. Co pewien czas opinia publiczna dowiaduje się o ludziach, którzy przekazali komórki rozrodcze, podpisali kontrakt, zapłacili, odebrali dziecko, zrobili badania DNA i okazuje się, że dziecko ma zupełnie innych rodziców biologicznych.

„Ukraina – pisze Roberto Dal Bosco – stała się ogromnym rezerwuarem zdrowych młodych kobiet, których atrakcyjność jest powszechnie uznawana. Z pewnością Mała Rosja, bardziej niż Indie, oferuje niezwykle zakres szczególnych zalet dotyczących materii prokreacyjnej: doskonały personel medyczny uformowany w tradycji medycyny radzieckiej, następnie duża masa dawców komórek jajowych, do której należy dołączyć armię surogatek czyli kobiet, które aby związać koniec z końcem są skłonne utrzymywać w swoim brzuchu dziecko przez dziewięć miesięcy. Internet jest pełen stron, które oferują obecnie ukraińskie dzieci: rozpoczyna się od 50 tys. euro, ze zniżką do 30 tys. euro [...]. Na kanale You Tube można znaleźć reklamę klinik specjalistycznych, jak i komercyjnych kancelarii prawnych, które nadzorują cały proces – nielegalny handel ludźmi całkowicie w biały dzień, z niepojętą beczelnością. Chodzi o reklamę hiperprostytacji, ale wydaje się, że to nikomu nie przeszkadza” (Web-05).

Bez odpowiednich regulacji prawnych o charakterze międzynarodowym nie można dzisiaj skutecznie rozwiązać problemu macierzyństwa zastępczego. Jedną z pozytywnych inicjatyw w tej dziedzinie są działania podejmowane ostatnio w Szwecji. Władze w Sztokholmie zamierzają wprowadzić zakaz surogacji i postulują przyjęcie takiego

rozwiązania także w wymiarze międzynarodowym. Najistotniejszym powodem, dla którego Szwedzi nie chcą akceptować surogacji jest ryzyko wywierania presji na kobiety, by te zostały matkami surogatkami. Macierzyństwo zastępcze jest ogromnym obciążeniem i ryzykiem dla kobiety – podkreśla sędzia Eva Wendel Rosberg, autorka specjalnego raportu na ten temat. Jej zdaniem, rząd Szwecji powinien także chronić Szwedów przed korzystaniem z usług klinik wynajmujących surogatki poza granicami. Prawniczka zaznacza także, że wciąż niewiele wiadomo o skutkach surogacji dla rozwoju psychofizycznego dzieci, które zostały urodzone w ten sposób.

Jeszcze ostrzej o surogacji wypowiedziała się w lutym 2016 r. szwedzka lewicowa dziennikarka Kajsa Ekis Ekman na łamach brytyjskiego dziennika „The Guardian”. Jej zdaniem, nie wolno postrzegać macierzyństwa zastępczego przez pryzmat szczęścia Eltona Johna, słodkich noworodków i nowoczesnej rodziny. Kajsa Ekis Ekman twierdzi, że wynajmowanie ciąży to przemysł, w którym kupuje się i sprzedaje ludzkie życie. W tym brutalnym świecie przemysłu reprodukcyjnego dzieci są wykorzystywane do spełniania pragnień ludzi bogatych; matki są niczym, pozbawione są nawet prawa do nazywania się mamami, a klient jest wszystkim. Zdaniem Ekman, bogate państwa zachodnie „zleciły” produkcję dzieci krajom biednym. Rozwiązanie tego dramatycznego problemu wymaga przyjęcia odpowiednich regulacji prawnych na poziomie międzynarodowym.

7. Podsumowanie

Praktyka macierzyństwa zastępczego stała się obecnie globalnym dramatem moralnym. Na podstawie wielu raportów, przygotowanych przez różnego rodzaju organizacje pozarządowe i środowiska polityczne, można dzisiaj określić dość precyzyjnie skalę tego zjawiska. We Włoszech funkcjonuje od kilku lat Obserwatorium Turystyki Prokreacyjnej (*Osservatorio sul Turismo Procreativo*), które monitoruje procedurę wynajmu kobiecego łona w kraju nad Tybrem oraz poza jego granicami.

Macierzyństwo zastępcze, szczególnie w formie transakcji finansowej, stanowi współczesną formę niewolnictwa kobiet, handlu ludźmi i prostytutce prokreacyjnej (*prostituzione procreativa*). Zjawisko matek surogatek przyczynia się do wzmożenia handlu kobietami i dziećmi oraz nielegalnych adopcji. Ciało kobiet nie wolno sprzedawać, kupować i wynajmować. W procedurze macierzyństwa zastępczego ludzkie ciało staje się towarem. Utowarowienie naszego ciała jest formą urzeczowienia i uprzedmiotowienia naszego człowieczeństwa. Bardzo silna potrzeba posiadania dziecka przez bezpłodne pary heteroseksualne oraz przez rodziny homorodzicielskie nie może przekształcić pragnienia w prawo do „tworzenia” nowych istnień ludzkich za wszelką cenę.

W ostatnim czasie także wiele środowisk lewicowo-liberalnych dostrzega problem uprzedmiotowienia kobiety i dziecka w procedurze medycznej macierzyństwa zastępczego. Rodzi się bardzo powoli swego rodzaju ogólnoświatowe porozumienie ponad podziałami. Znakiem nadziei są podpisy składane pod międzynarodowym apelem Stop Surrogacy Now – do maja 2016 r. podpisało ten dokument ponad 6 tys. ludzi różnych narodowości, kultur, religii i orientacji politycznych.

W kontekście macierzyństwa zastępczego potrzeba przede wszystkim nowego humanizmu, nowej wrażliwości moralnej oraz tworzenia odpowiednich regulacji prawnych na poziomie międzynarodowym. Niestety, w dobie globalizacji coraz bardziej nieskuteczne stają się rozwiązania przyjmowane w obrębie poszczególnych państw. Dlatego potrzeba decyzji politycznych na poziomie międzynarodowym, aby uznać macierzyństwo zastępcze za formę niewolnictwa i handlu ludźmi, czyli za praktykę niedozwoloną, która stanowi brutalną formę naruszenia praw człowieka.

Bibliografia

Beaumont P., Trimmings K., 2013, *International Surrogacy Arrangements: Legal Regulation at the International Level*, Hart Publishing, Oxford.

- Braho H., 2013, *La maternità surrogata come problema biogiuridico*, Universitalia Editrice, Roma.
- Cassano G., 2000, *Le nuove frontiere del diritto di famiglia. Il diritto a nascere sani, la maternità surrogata, la fecondazione artificiale eterologa*, Giuffrè Editore, Milano.
- Kongregacja Nauki Wiary, 1987, Instrukcja *Donum vitae*, Libreria Editrice Vaticana, Rzym.
- La Torre A., 2011, *Ego e alter nel diritto delle persone. Cittadinanza, aborto, coniuge dello scomparso, matrimonio putativo, trapianto di organi, maternità surrogata*, Giuffrè Editore, Milano.
- Leone S., 2004, *Riproduzione assistita*, in: *Nuovo Dizionario di Bioetica*, red. S. Leone, S. Privitera, Città Nuova Editrice – Edizioni ISB dell'Istituto Siciliano di Bioetica, Roma – Arcireale, 1031-1042.
- Mazza L., 2016, *La maternità surrogata è inaccettabile*, *Avvenire*, nr 67, 9.
- Morciniec P., 2005, *Macierzyństwo zastępcze*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom, 267-271.
- Murphy D.A., 2016, *Gay Men Pursuing Parenthood Through Surrogacy: Reconfiguring Kingship*, New South Publishing, Atlanta.
- Picariello A., 2016a, *L'utero in affitto sia reato universale*, *Avvenire*, nr 66, 6.
- Picariello A., 2016b, *L'utero in affitto contro i principi etici*, *Avvenire*, nr 67, 9.
- Picariello A., 2016c, *Ecco la stepchild per sentenza*, *Avvenire*, nr 69, 12.
- Vecchia S., 2016, *L'India non sa fermare l'utero un affitto*, *Avvenire*, nr 71, 16.
- (Web-01) Schoepflin L., *India, la schiavitù della maternità surrogata*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-india-la-schiavitù-della-maternità-surrogata-6950.htm>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-02) Centre for Social Research, *Surrogate Motherhood – Ethical or Commercial*, <<http://www.womenleadership.in/Csr/SurrogacyReport.pdf>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-03) Del Poggetto M.C., *Scandalo per il neonato tolto alla madre. E non è quello che succede con l'utero in affitto?*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-scandalo-per-il-neonato-tolto-alla-madree-non-e-quello-che-succede-con-lutero-in-affitto-13571.htm>>, dostęp: 28.5.2016.

- (Web-04) Scandroglio T., *Utero in affitto, finte divisioni tra le femministe*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-utero-in-affittofinte-divisionitra-le-femministe-14801.htm>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-05) Dal Bosco R., *Maternità surrogata: il mercato tra Italia e Ucraina*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-maternita-surrogata-il-mercato-tra-italia-e-ucraina-6925.htm>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-06) Scandroglio T., *Il caso Vendola. Come funziona una clinica di madri surrogate*, <<http://www.corrispondenzaromana.it/il-caso-vendola-come-funziona-una-clinica-di-madri-surrogate/>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-07) Scandroglio T., *Vendola e l'arroganza Arcigay: ecco cosa ci aspetta*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-vendola-e-l-arroganza-arcigay-ecco-cosa-ci-aspetta-15404.htm>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-08) Paolini Paoletti M., *L'utero in affitto è moralmente un'aberrazione*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-lutero-in-affitto-e-moralmente-unaberrazione-15511.htm>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-09) De Bernardi S., *Utero in affitto? Un pericoloso ritorno ai tempi della schiavitù*, <<http://www.ilgiornale.it/news/cultura/utero-affitto-pericoloso-ritorno-allepoca-schiavit-1234922.html>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-10) Introvigne M., *Arriva anche la maternità surrogata*, <<http://www.lanuovabq.it/it/articoli-arriva-anche-la-maternita-surrogata-7024.htm>>, dostęp: 28.5.2016.
- (Web-11) Comitato Nazionale per la Bioetica, *Maternità surrogata a titolo oneroso*, <http://presidenza.governo.it/bioetica/mozioni/Mozione_Surroga_materna.pdf>, dostęp: 28.5.2016.

The Primacy of Technology over Morality? Ethical and Legal Aspects of Surrogate Motherhood

Summary

The main purpose of this article is to analyze the phenomenon of surrogate motherhood in the global dimension and to present the most important ethical and legal aspects of this medical procedure. In some countries, you can speak about a real industry of surrogacy. Only in India, we can find currently about 3,000 clinics offering this medical procedure. In the context of surrogate motherhood, we need first of all a new humanism, a new moral sensitivity and appropriate legal regulations. It is necessary to create the international law, which will consider surrogacy as a form of modern slavery, of commodification of human life and the violation of human rights.

Key words

surrogate motherhood, surrogacy, human trafficking, gay marriage, slavery of women, human rights, reproductive prostitution